

JURAJSKIE KRAJOBRAZY

2/2007



JURAJSKIE KRAJOBRAZY

magazyn Towarzystwa na Rzecz Ochrony Przyrody
2/2007

SPIS TREŚCI

Od redakcji	1
Mariusz Waszkiewicz O ochronę Kostrza i Bodzowa	3
Jarosław Snopek Ochrona płązów w Ojcowskim Parku Narodowym	9
Petronela Drewniak, Bożena Wojtaszek Rowerowy Szlak Brzozowy	11
Mariusz Waszkiewicz Krakowska dżungla nad Wisłą	15
Wiesława Grąglewska Ocalić bioróżnorodność na Jurze	18
Wiesława Grąglewska Rady na odpady	20
Zasady segregowania odpadów	21
Jura w oczach dzieci	22

Okładka:

I strona – kosaciec syberyjski
II strona – rdest węzownik
IV strona – las łęgowy w Przegorzałach
staw przez który ma przejść Trasa
Pychowicka

Fot. M. Waszkiewicz

Magazyn wydany w ramach projektu „Jurajskie krajobrazy”
realizowanego przez Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody
dzięki współfinansowaniu



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY
ŚRODOWISKA I GOSPODARKI
WODNEJ W KRAKOWIE

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

Skład i druk:
Florencja
studio_ms@poczta.onet.pl



Szanowni Czytelnicy

Oddajemy do Waszych rąk drugi numer magazynu „Jurajskie krajobrazy”.

Przedstawiamy w nim inicjatywy ekologiczne realizowane na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Są one przykładami skutecznego i taniego rozwiązywania lokalnych problemów (gospodarka odpadami) oraz łączenia funkcji ochronnych z innymi ważnymi potrzebami (turystyka, rolnictwo, rozwój lokalny, edukacja). Analogiczne inicjatyw można realizować w każdej miejscowości, ku pożytkowi przyrody i społeczności lokalnej.

Poruszamy też problemy zagospodarowania miejsc cennych pod względem przyrodniczym, krajobrazowym i kulturowym, a zagrożonych zabudową. Niemal codziennie docierają do nas informacje o próbach uzyskania pozwoleń na realizację inwestycji w takich miejscach, a nawet prowadzenia samowoli budowlanych. Plagą są sobotnie akcje wysypywania gruzu na tereny łąk i stawów, celem ich degradacji przyrodniczej, a następnie żądania przeznaczenia ich na tereny budowlane („bo przecież tam już nie rośnie”). W miejscach o wybitnych walorach krajobrazowych developerzy chcą budować osiedla mieszkaniowe. Tuż przed oddaniem magazynu do druku otrzymaliśmy informacje o planach budowy zakładu produkcji asfaltu w środku lasów Tenczyńskiego Parku Krajobrazowego.

Organizacje ekologiczne prowadzą działania na rzecz ochrony przyrody i krajobrazu, ale warunkiem ich skuteczności jest społeczne poparcie i czynne zaangażowanie mieszkańców i sympatyków Jury. Organizacje te mogą pełnić rolę pomocniczą, ale nie wyłączać mieszkańców w ich działaniach. Obowiązkiem każdego z nas jest reakcja na próby niszczenia środowiska.

Redakcje „Jurajskich krajobrazów” oraz „Jurajskiego Internetowego Serwisu Informacyjnego” wspierać będą takie działania pomocą w postaci ich prezentacji, a Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody w działaniach administracyjnych.

Sympatyków Jury namawiamy do wspierania finansowego działań ochronnych prowadzonych przez Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody oraz pomoc w postaci dostarczania bieżących informacji. Prosimy o przekazywanie informacji na temat lokalnych inicjatyw proekologicznych, zagrożeń dla środowiska, artykułów z prasy lokalnej poświęconych tej tematyce. Informacje te na bieżąco zamieszczane będą w serwisie internetowym. Poszukujemy również wolontariuszy zamieszkujących w miejscowościach będących siedzibami urzędów gmin, gotowych do systematycznego zapoznawania się z dokumentami dotyczącymi inwestycji oraz informacjami o środowisku dostępnymi w urzędach.

Zapraszamy miłośników Jury do współpracy przy tworzeniu magazynu „Jurajskie krajobrazy” oraz „Jurajskiego Internetowego Serwisu Informacyjnego”.

Prosimy o nadsyłanie własnych tekstów, zdjęć, grafik poświęconych Jurze.

Pismo nie ma charakteru komercyjnego. Otrzymane dotacje przeznaczone są na druk oraz częściowy kolportaż.

Redakcja nie płaci honorariów autorskich za nadesłane materiały.

Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i nie gwarantujemy odpowiedzi na listy bez zaadresowanej koperty zwrotnej ze znaczkiem.

Autorów prosimy o podpisywanie tekstów, zdjęć, grafiki z podaniem adresu (z informacją jeżeli dane mają pozostać do wiadomości redakcji).

Materiały do trzeciego numeru magazynu zbierane są do 15.08.2007 r.

Redakcja:

Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody

ul. Krowoderska 49/1, 31-158 Kraków

biuro czynne: wtorki 10⁰⁰-12⁰⁰, czwartki 15⁰⁰-17⁰⁰

tel./ fax 012 427 22 52 e-mail: jura.tnrop@wp.pl

www.tnrop.most.org.pl www.jura.eko.org.pl

Bank PKO BP S.A. I o /Kraków 41 1020 2892 0000 5102 0120 0237



Jurajski Ekologiczny Serwis Informacyjny

www.jura.eko.org.pl





Mieczyk dachówkowaty na łąkach w Kostrzu
fot. M. Waszkiewicz

O ochronę Kostrza i Bodzowa



Łąki w Kostrzu

Bodzów i Kostrze to dawne wsie podkrakowskie (Bodzów wzmiankowany w XII w. jako wieś kapituły krakowskiej, Kostrze w 1402 r. jako własność Jędrzeja Tęczynskiego), włączone do Krakowa w 1941 r. obecnie są częścią dzielnicy VIII Dębniki. Pomimo położenia w wielkim mieście nadal bardziej przypominają krajobrazem tereny wiejskie. To miejsca wyjątkowe pod względem krajobrazowym, przyrodniczym i kulturowym. Stan taki zachowały dzięki utworzeniu Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego, co w porę uchroniło je przed przekształceniem w kolejne osiedle mieszkaniowe.

Krajobraz

W krajobrazie tego terenu wyróżnić można pradolinę Wisły, Izolowane Zręby Bramy Krakowskiej i fragment Wysoczyzny Krakowskiej.

Pradolina Wisły ma tutaj charakter wąskiego rowu tektonicznego ograniczonego od północy Zrębem Sowińca i od południa Izolowanymi Zrębami Bramy Krakowskiej. Do doliny Wisły przylegają Izolowane Zręby Bramy Krakowskiej, stanowiące najdalej na południe wysunięty fragment Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Wyraźnie zaznaczające się w terenie wzniesienia: Zrąb Kostrza, Zręby Pychowickie i Zrąb Skały Twardowskiego zbudowane są z wapieni górno-jurajskich.

Najbardziej urozmaiconą rzeźbę posiada Zrąb Kostrza (Górka Kostrzewska). Jest odosobnionym wzgórzem, wznoszącym się 60 m nad poziom otoczenia. Jego najwyższy, centralnie położony punkt stanowi prawie płaski wierzchołek o nazwie Solnik (259,2 m n.p.m.). Widoczna stąd panorama Krakowa

i okolic należy do jednej z najpiękniejszych. Od wschodu wylania się Stare Miasto z Wawelem i Góra Pychowicka; na północy za Wisłą widoczne jest pasmo Lasu Wolskiego z klasztorem kamedułów; z drugiej strony widok ku Podgórkom Tynieckim, Winnicy, Skotnikom. Na Solniku znajdują się ruiny fortu „Bodzów”, w pobliżu kilka nieczynnych kamieniołomów, z największym od strony ul. Pychowickiej. Ze szczytu odchodzą trzy ramiona. Jedno w kierunku Kostrza i dwa w kierunku centrum Krakowa. Ramię północne opadające stromo do doliny Wisły nosi nazwę Góry Św. Anny, ramię południowe to wzgórze Ławy (kamieniołom).

Zręby Pychowickie, to dwa wzniesienia oddzielone doliną potoku: zachodnie zwane Górka Św. Piotra i wschodnie – Górka Pychowicka.

W obrębie Zrębu Skały Twardowskiego wyróżnia się część zachodnia, w znacznej części zalesiona i zagospodarowana w formie parku. Znajduje się tu kilka jaskiń i schronisk krasowych, z których największą jest Jaskinia Twardowskiego. Część wschodnia zrębu to największe na terenie Krakowa wyrobisko nieczynnego już kamieniołomu „Zakrzówek”. Po zaprzestaniu eksploatacji wapienia powstał tu duży zbiornik wodny.

Zręby oddzielają wąskie rowy tektoniczne, które na północ łączą się z terasą Wisły, a na południe przechodzą w obniżenie Rowu Skotnickiego. Wierzchowiny i stoki w znacznej części są zalesione, natomiast płaskie dna rowów tektonicznych zajmują wilgotne łąki. Za Rowem Skotnickim znajdują się niewielkie wzniesienia Pagórów Skotnickich, stanowiących część Wysoczyzny Krakowskiej. Znaczna część tego terenu jest zabudowana. Znajduje się tu również dobrze zachowany fort „Winnica”.

Krajobraz tego rejonu Krakowa zaliczyć można do krajobrazu kulturowego o dużym udziale elementów przyrodniczych. Przez wieki podlegał on przekształceniom pod wpływem gospodarczej działalności człowieka: rolniczej, pasterskiej oraz osadnictwa. Uwarunkowaniami determinującymi oraz kształtującymi strukturę przestrzenną i funkcjonalną były głównie: rzeźba, budowa geologiczna oraz warunki siedliskowe. Na wierzchołkach rozwijały się grądy, buczyny i ciepłe zarośla, obecnie już nieistniejące, natomiast doliny zajmowane pierwotnie przez łągi pokryły się łakami i pastwiskami.

Na atrakcyjny krajobraz tego obszaru składają się: malownicze łąki położone pomiędzy trzema wzniesieniami obszaru, widoczne zarówno ze wzgórz, jak i dróg; w północnej części mozaika pól uprawnych i łąk będąca przedpołem widokowym dla panoramy wzgórz po lewej stronie Wisły z dominantami klasztoru na Bielanach oraz „zamku” w Przegorzalach; odsłonięcia wapiennych skał; murawy z barwną roślinnością kserotermiczną oraz ciągi i punkty widokowe. Rozległe panoramy dalszych widoków można obserwować z tras widokowych Solnika, Górki Św. Piotra, wzdłuż południowo-wschodniej części Góry Pychowickiej. Do ważniejszych tras widokowych należy zaliczyć również ulicę Winnicką i niezabudowane fragmenty ulicy Tynieckiej oraz trasę rowerową przebiegającą po wale wiślany

Wartości kulturowe

Na omawianym terenie istnieje kilka obiektów zabytkowych. Są to wpisane do rejestru zabytków: fort Winnica i kaplica p.w. Matki Boskiej Śnieżnej w Bodzowie, oraz wpisane do ewidencji konserwatorskiej: ruiny dawnego fortu „Bodzów” i kaplica na wzgórzu „Ława”. Udokumentowano również 16 stanowisk archeologicznych



Ruiny Fortu Bodzów

Oba fortey stanowiły elementy grupy warownej Twierdzy Kraków wybudowanej przez Austriaków w czasie rozbiorów. Nieodłączną część twierdzy stanowi systemem dróg dojazdowych, którymi połączone były fortey i kawerny oraz zieleni fortecznej.

Fort 53a „Winnica” powstał w latach 1898-99. To mały fort pancerny, typu górskiego zlokalizowany na wzgórzu pomiędzy Bodzowem a Skotnikami. Składa się z dwukondygnacyjnych koszar z dwiema wieżami artyleryjskimi i kopułą obserwacyjną oraz tradytora i kaponier połączonych z koszarą wykutą w skale fosą. Jest to jeden z niewielu fortów Twierdzy Kraków, w którym zachowały się pancerne wieże. Obiekt jest dobrze zachowany, z wieloma interesującymi elementami fortyfikacyjnymi.

Fort „Bodzów” pochodzi z 1884 r. Fortu broniły dwie kaponiere, a w obwałowaniach obejmujących niemal cały

wierzchołek znajdowały się jeszcze inne urządzenia obronne. Dodatkowym wzmocnieniem fortu były podziemne jaskinie - kawerny, wykute w wapieniu na początku I wojny światowej. W pobliżu fortu wykuto 7 takich kawern. Fort nieznacznie uszkodzony w czasie wojny, został w 1955 r. przeznaczony do rozbiórki i wysadzony w powietrze. Do dzisiaj pozostały fragmenty murów, schronów i piwnic, które stanowią zimowiska dla nietoperzy.

Kaplica p.w. Matki Boskiej Śnieżnej w Bodzowie ufundowana została w 1637 r. przez kanonika Wojciecha Purzeckiego rozbudowana w latach 70-tych XX w. W kaplicy zachował się przeniesiony z katedry wawelskiej, wykuty w piaskowcu, renesansowy ołtarz św. Doroty fundacji Jana Andrzeja de Valentinisa – lekarza królowej Bony.

Przyroda

Z przyrodniczego punktu widzenia obszar Kostrza i Bodzowa należy do najcenniejszych w okolicy Krakowa.

Do najpiękniejszych, najlepiej zachowanych i najcenniejszych należą łąki Królówki ciągnące się od ul. prof. Śląskiego w kierunku Górki Św. Piotra i kampusu Uniwersytetu Jagiellońskiego. W ich obrębie wyróżnić można zespoły roślinne: łąki trzęślicowej, łąki ostrożeńcowo-rdestowej, szuwaru turzycy zaostrej, łąki nisko-turzycowej, wtórnej murawy kserotermicznej, łąki świeżej.

Najcenniejszym zbiorowiskiem łąkowym, ze względu na wyjątkową różnorodność biologiczną, jest zmiennowilgotna łąka trzęślicowa. Rośnie tu wiele gatunków rzadkich i chronionych: mieczyk dachówkowaty, kosaciec syberyjski, goryczka wąskolistna, goździk pyszny, pełnik europejski, gółka długoostrogowa, kruszczyk błotny, kukulka szerokolistna, kukulka plamista. Zbiorowisko to należy do zbiorowisk ginących w Polsce i w Europie. Główną przyczyną zanikania jest osuszanie terenów i zmiany w sposobie użytkowania. Płaty łąki trzęślicowej w Kostrzu są być może jedynymi w południowej Polsce zachowanymi jeszcze w tak dobrym stanie.

Bardzo rzadkim zbiorowiskiem jest młaka niskoturzycowa z turzycą Davalla której płat rozwinął się u podnóża Górki Św. Piotra. Charakterystyczny wygląd nadaje młacie welnianka szerokolistna, której białe owocostany widoczne są z daleka. Rośnie tu dużo niskich turzyc, a także storczyki: kruszczyk błotny, kukulka szerokolistna, gółka długoostrogowa i listera jajowata. Z innych roślin na uwagę zasługują chroniona zerwa kulista oraz kozłek całolistny. Istnienie młaki niestety jest poważnie zagrożone na skutek rozjeżdżania jej przez motocrossowców.



Welnianka szerokolistna

Zespoły roślinne: łąka trzęślicowa, łąka świeża, młaka niskoturzycowa, szuwar turzycy zaostrej, murawa kserotermiczna podlegają w Polsce ochronie prawnej na mocy rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie określenia rodzajów siedlisk przyrodniczych podlegających ochronie. Zbiorowiska te reprezentują siedliska zagrożonych w skali Europy gatunków roślin i zwierząt i z tego powodu zamieszczone zostały w Dyrektywie Siedliskowej Unii Europejskiej na liście siedlisk przyrodniczych o tzw. znaczeniu wspólnotowym.

Z roślinami łąkowymi związane jest występowanie motyli zamieszczonych w Dyrektywie Siedliskowej i Czerwonej liście zwierząt ginących i zagrożonych w Polsce: czerwńczyka fioletka, modraszka alkon, modraszka telejus, modraszka nausitous. Ich rozwój i utrzymanie są uzależnione od obecności określonych roślin żywicielskich. Dla modraszków telejus i nausithous rośliną tą jest krwisiąg lekarski, natomiast dla modraszków alkon – goryczka wąskolistna. Inny motyl czerwńczyk fioletek związany jest z rdestem węzownikiem. Ochrona modraszków musi być ściśle powiązana z ochroną stanowisk na których występują rośliny żywicielskie oraz określone gatunki mrówek (pełny rozwój modraszków zależy od tego, jaki gatunek mrówek zaadoptuje larwy do mrowiska - larwy modraszków zabierane są przez mrówki do mrowiska, gdzie żywią się pokarmem dostarczonym przez mrówki robotnice lub pożerają larwy swoich opiekunów, następnie po osiągnięciu właściwej masy gąsienice przepoczwarczają się w wyższych komorach mrowiska i później opuszczają mrowisko i wlatują w powietrze). Skomplikowany cykl życiowy sprawił, że populacje modraszków bardzo czule reagują na przekształcenia środowiska. W wielu krajach Europy, w tym również w Polsce, są zagrożone wyginięciem lub już wymarły. Należą do owadów najczęściej wymienianych w międzynarodowych i krajowych dokumentach dotyczących zagrożeń i ochrony przyrody.

Łąki w Kostrzu wraz z doliną Wisły stanowią cenne ostoje ptasie. Liczne trzcinowiska i tereny podmokłe stanowią dogodnie miejsca do gniazdowania dla gatunków wodno-błotnych oraz naturalny korytarz dla ptaków zatrzymujących się tu na przelotach. Występują tutaj również gatunki rzadkie w skali Europy i zagrożone wyginięciem. Większość z nich objęta jest ochroną gatunkową (w tym gatunki objęte ochroną ścisłą, wymagające ochrony czynnej: derkacz, pustułka, czajka, bocian biały, bekas kszyski). Derkacz, dzierzba gąsiorek, pokrzewka jarzębata umieszczone zostały w załączniku I Dyrektywy Ptasiej jako gatunki zagrożone w skali Europy, które *powinny zostać objęte szczególnymi środkami ochronnymi, obejmującymi także ochronę ich siedlisk, mającymi na celu zapewnienie przetrwania i rozrodu tych gatunków w miejscach ich występowania.*

Z obecnością pozostałości obiektów Twierdzy Kraków związane jest występowanie nietoperzy. Najcenniejsze z punktu widzenia ochrony miejsc zimowania nietoperzy na tym terenie są kawerny (korytarze wykute w skale) gdzie wytworzyły się warunki mikroklimatyczne zbliżone do naturalnych, panujących w jaskiniach. W pozostałościach kawern i fortów stwierdzono występowanie 7 gatunków: podkowica małego, nocka orzęsionego, nocka dużego, nocka Natterera, gacka brunatnego, gacka szarego, mopka. Wszystkie objęte są ochroną gatunkową, w tym trzy ścisłą wymagającą ochrony czynnej, a dwa w stosunku do których nie obowiązują wyższe potrzeby gospodarki rolnej lub leśnej nad zakazami. Podkowiec mały, nocek duży, nocek orzęsiony, mopek wymienione zostały ponadto w Dyrektywie Siedliskowej jako gatunki wymagające ochrony ścisłej oraz wyznaczenia Specjalnych Obszarów Ochrony.

Zagrożenia

Największym zagrożeniem dla wartości przyrodniczych i krajobrazowych jest ogromna presja na przekwalifikowanie gruntów rolnych na budowlane. Walory krajobrazowe, niedaleka odległość od centrum Krakowa i dobre połączenie komunikacyjne sprawiają, że zainteresowanie budownictwem na tym terenie jest bardzo duże. Zabudowie sprzyja brak planu zagospodarowania przestrzennego, co umożliwia starania o pozwolenie na budowę na podstawie decyzji o ustaleniu warunków zabudowy. Dochodzi nawet do prób samowolnego prowadzenia prac ziemnych jako przygotowań do przyszłej budowy.



Innym istotnym zagrożeniem dla łąk jest brak ich tradycyjnego użytkowania (koszenia, wypasu) i dopuszczenie do naturalnej sukcesji. Pozostawione własnemu losowi łąki zarastają trzciną, krzewami i drzewami, co powoduje że giną gatunki interesujące i rzadkie. Prawie wszystkie łąki mokre i wilgotne mogą w krótkim czasie przekształcić się w trzcinowiska. Jedynym ratunkiem dla łąk trzęślicowych jest ich koszenie, przynajmniej raz na dwa lata. Konieczne jest również usuwanie z terenów łąk zarastających je krzewów i drzew. Napotykamy tu jednak na przeszkody w postaci złe pojętej ochrony przyrody, wprowadzającej w projekcie planu zagospodarowania przestrzennego zakaz usuwania drzew i krzewów śródpolnych, co doprowadzić może m.in. do likwidacji stanowiska pełnika europejskiego zagrożonego zarastaniem drzewami.

Problemem jest również zaburzenie stosunków wodnych i odwodnienie terenu. W wyniku przeprowadzonych w latach 50-tych melioracji, doprowadzono do zmian stosunków wodnych, co spowodowało zastąpienie łąk wilgotnych przez łąki świeże. Dzisiaj, po 50 latach, wiedząc jakie niekorzystne skutki przyniosła melioracja i regulacja potoków nadal próbuje się kontynuować te praktyki. Na terenie łąk planowana jest budowa suchego zbiornika retencyjnego oraz regulacja Potoku Pychowickiego, co doprowadzi do kolejnych, postępujących zmian stosunków wodnych, zmian siedlisk przyrodniczych i jest zagrożeniem dla gatunków roślin i zwierząt terenów podmokłych. Nie ma przy tym żadnego uzasadnienia realizacji tych inwestycji względami przeciwpowodziowymi. Ze względu na swoje położenie na terenie łąk, poza obszarem zabudowanym, potok nie stanowi żadnego zagrożenia powodziowego dla zabudowań i infrastruktury drogowej. Budowa suchego zbiornika i regulacja potoku w tym miejscu jest wyłącznie próbą pozyskania publicznych funduszy dla utrzymania miejsc pracy hydrotechników. Z podobnych względów w projekcie planu zagospodarowania przestrzennego wprowadza się przebudowę na terenie łąk rowów melioracyjnych, z zakazem ich likwidacji.

Dużym zagrożeniem jest motoryzacja na terenach zielonych. Ryk silników motocykli, quadów i samochodów nie tylko nie sprzyja spokojnemu wypoczynkowi i zwiedzaniu. Na szczycie Solnika, obok ruin fortu, w słoneczne dni tworzy się dziki parking samochodowy gdyż nie ma żadnych zabezpieczeń uniemożliwiających wjazd samochodów. Największym jednak zagrożeniem jest nielegalna jazda motocyklami terenowymi i quadami. Okolice Kostrza, Bodzowa i Pychowic upodobał sobie motocrossowcy. Amatorzy dzikiej jazdy terenowej jeżdżą gdzie chcą i jak chcą, niszcząc stanowiska roślin rzadkich i chronionych, a także tworząc w praktyce nowe „drogi” zacierając w ten sposób przebieg historycznych dróg fortecnych. Szczególnie drastyczna sytuacja ma miejsce u podnóża Górki Św. Piotra, gdzie motocrossowcy rozjeżdżają cenną przyrodniczo młakę, z rzadkimi i chronionymi roślinami.



Młaka z chronionymi roślinami rozjeżdżana przez motocrossowców

Ochrona

Jedyną formą ochrony przyrody i krajobrazu na tym terenie jest Bielańsko-Tyniecki Park Krajobrazowy. Jego istnienie ochroniło obszar przed przekształceniem w masową zabudowę, ale przy obecnych przepisach prawnych, presji budowlanej oraz polityce rządowej i samorządowej, taka forma ochrony jest niewystarczająca.

Na walory przyrodnicze Bodzowa i Kostrza zwracają od lat uwagę przyrodnicy (Zarzycki 1958, Denisiuk 1987, Dubiel 1996, 2003) i organizacje ekologiczne, proponując nawet utworzenie rezerwatów roślinności łąkowej. W 1998 r. organizacje społeczne skupione w Krakowskiej Koalicji Obrony Zieleni i Krajobrazu wniosowały do Rady Miasta Krakowa o utworzenie na tym obszarze użytku ekologicznego. Również Instytut Nauk o Środowisku Uniwersytetu Jagiellońskiego w opracowanej w 2005 r. "Koncepcji ochrony różnorodności biologicznej Miasta Krakowa" proponuje objęcie fortu i kamieniołomu Bodzów ochroną w formie użytku ekologicznego, a łąk w Kostrzu w formie rezerwatu. Na wartości Kostrza i Bodzowa zwraca co prawda uwagę "Program Ochrony Środowiska dla Miasta Krakowa" (wymieniający obszar Kostrze-Bodzów-Pychowice jako planowany do objęcia ochroną), a także "Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa" przewidujące objęcie terenu ochroną na podstawie przepisów o ochronie przyrody oraz utworzenie Parku Kulturowego Skotniki-Bodzów, ale zapisy te nie doczekały się realizacji. Być może, szansą na ochronę, przynajmniej części, tego unikalnego obszaru będzie prawo unijne, gdyż Instytut Nauk o Środowisku Uniwersytetu Jagiellońskiego złożył wniosek o wpisanie łąk w Kostrzu do systemu Natura 2000.

Plan zagospodarowania przestrzennego

W chwili obecnej trwa procedura uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Bodzów-Kostrze”. Celem planu jest ochrona środowiska przyrodniczego i historyczno-kulturowego, poprzez równoważenie rozwoju obszaru o wysokich wartościach przyrodniczych, kulturowych i krajobrazowych w skali miasta, mającego ważne znaczenie dla jego atrakcyjności i pełniące funkcje obszaru węzłowego w systemie korytarza ekologicznego rzeki Wisły.

Plan ten jest niezmiernie ważny dla zabezpieczenia wysokich wartości przyrodniczych, krajobrazowych i kulturowych Bodzowa i Kostrza. Wyłożony do wglądu projekt planu w znacznej mierze spełnia te wymagania. Część zapisów powoduje jednak zaniepokojenie.

Na terenie fortu „Bodzów” dopuszcza się wykorzystanie i adaptację fortu dla potrzeb szybownictwa, w tym wprowadzenie nowych obiektów budowlanych (hangaru dla szybowców). Uprawianie szybownictwa na szczycie góry Solnik oznacza konieczność zorganizowania transportu samochodowego, podczas gdy na terenach zieleni (w szczególności w miejscach eksponowanych) powinien obowiązywać bezwzględny zakaz wjazdu pojazdami silnikowymi.

Dopuszcza się zbyt gęstą zabudowę i grodzenie działek wzdłuż ul. Tynieckiej, co w praktyce oznacza zamknięcie ostatnich niezabudowanych korytarzy ekologicznych łączących łąki w Kostrzu z doliną Wisły

Zastrzeżenie budzi dopuszczenie budowy pola golfowego w dolinie Wisły. Charakter pola golfowego ogranicza możliwość zachowania istniejącej struktury roślinności. Pamiętać trzeba również, że murawa pola golfowego budowana jest przez jednolitą gatunkowo trawę modyfikowaną genetycznie, co negatywnie wpływa na skład gatunkowy zbiorowisk sąsiadujących, a ze względu na położenie w dolinie Wisły również na zbiorowiska znacznie oddalone od pola golfowego. Utrzymanie murawy pola golfowego wymaga także intensywnych zabiegów chemicznych.

Dokonano zmiany przebiegu projektowanej drogi łączącej kampus UJ z ul. Winnicką. Poprowadzenie jej przez teren leśny oraz łąki objęte wnioskiem o ustanowienie obszaru Natura 2000, skutkować będzie zachwianiem stosunków wodnych na przyległych podmokłych łąkach, obejmujących siedliska chronionych gatunków zwierząt

Pomimo zastrzeżeń, jakie budzą niektóre zapisy projektu planu jego uchwalenie jest konieczne dla zachowania walorów Kostrza i Bodzowa. Niestety jego losy są wątpliwe z powodu sprzeciwu właścicieli działek rolnych pragnących przekwalifikować je na budowlane oraz części radnych. Kompletny brak świadomości ekologicznej wykazali już radni dzielnicy VIII którzy, przy jednym głosie wstrzymującym się, podjęli uchwałę sprzeciwiającą się planowi ochronnemu.

Turystyka

Obszar Kostrza i Bodzowa ze względu na swoje walory przyrodnicze, krajobrazowe i kulturowe jest wymarzoną terenem do uprawiania turystyki. Sprzyjają temu liczne szlaki turystyczne piesze i rowerowe. Pomocna jest literatura, zarówno ta typowo turystyczna (szczególnie warty polecenia jest przewodnik Juliana Zinkowa „Wokół Tyńca i Skawiny”), jak i specjalistyczna (Henryk Łukasik „Twierdza Kraków znana i nieznana”). Bardzo pomocna w poznaniu przyrody jest „Mapa zbiorowisk roślinnych III kampusu Uniwersytetu Jagiellońskiego i okolic” autorstwa prof. dr. hab. Eugeniusza Dubiela, opracowana przez Wydawnictwo Kartograficzne „Compass”, wydana w 2005 r. przez Instytut Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Fot. M. Waszkiewicz



Pelnik europejski na łąkach w Kostrzu
fot. M. Waszkiewicz



Ropuchy szare
fot. M. Waszkiewicz

Jarosław Snopek

Ochrona płazów w Ojcowskim Parku Narodowym

W Ojcowskim Parku Narodowym żyje kilka gatunków płazów, które można zaobserwować w określonych miejscach i porach roku. Należą do nich ropuchy szare i żaby trawne oraz rzadziej występujące ropuchy zielone, rzekotki drzewne, traszki zwyczajne i grzebieniaste. Najlepszym terminem obserwacji tych zwierząt jest wiosna, kiedy to płazy mają okres godowy i gromadnie schodzą się do zbiorników wodnych. W OPN najbardziej liczna populacja płazów występuje w okolicy Pieskowej Skały, gdzie wzdłuż Doliny Prądnika znajduje się pięć przepływowych stawów stanowiących dogodne miejsce rozrodu. Drugim pod względem wielkości miejscem występowania płazów są okolice Ojcowa, gdzie istnieje jeden staw przyciągający okoliczną populację. Zdarza się, że niektóre płazy ze względu na znaczną odległość do wymienionych zbiorników, na gody wybierają łąkowe rozlewiska Prądnika i Saspówki lub oczka śródleśne i śródpolne. Zapewne część ojcowskiej populacji korzysta również z wiejskich stawów i zbiorników przeciwpożarowych usytuowanych na wierzchołkach. Takim przykładem mogą być stawy w Czajowicach, gdzie pojawia się niespotykana gdzie indziej ropucha zielona.

Opisywane w dalszej części artykułu obserwacje pochodzą z okolic Pieskowej Skały, gdyż właśnie tam od 10 lat podejmowane są działania ochronne.

Najwcześniej, bo pod koniec marca, po roztopach i ociepleniu można zaobserwować żaby trawne. W niektóre lata, w terenie zacienionym jakim jest



Dolina Prądnika, zdarza się, że zalegają jeszcze płyty śniegu i pokrywa lodowa na stawach. Żaby oczekują na nagrzanie wody w przydrożnym rowie lub przybrzeżnych szuwarach. Wiosenną migrację przyspieszają i potęgują opady deszczu i ciepłe noce z temperaturą powyżej 5°C. Wędrówka żab trawnych często odbywa się w krótkim, nieprzewidywalnym okresie czasu, co utrudnia właściwe przygotowanie zabezpieczeń.

Najczęściej w pierwszej połowie kwietnia pojawiają się osobniki ropuchy szarej.

Ze względu na urozmaicone ukształtowanie i nasłonecznienie terenu, początkowo obserwowane są ropuchy schodzące z południowych stoków od strony Wielmoży, a na końcu z północnych zboczy doliny. Powoduje to wydłużenie czasu migracji, co wiąże się z koniecznością dłuższego monitoringu. Często występujące nocne spadki temperatury poniżej 3°C, a nawet przymrozki, pomimo ciepłych, słonecznych dni powodują spowolnienie, a nawet zatrzymanie wędrówki. Ropuchy zagrzebują się wówczas w ziemi lub ściółce i oczekują na ocieplenie. Najintensywniejsza migracja występuje o zmierzchu przy temperaturze 6-8°C. Ropuchy masowo przemieszczają się do stawów przechodząc przez asfaltową drogę, a miejscami idą wzdłuż jezdni wykorzystując skumulowane w niej ciepło. Sytuacja ta stanowi znaczne zagrożenie dla ich życia, gdyż narażone są na rozjechanie przez poruszające się samochody. Do stawów udają się również traszki zwyczajne i grzebieniaste, ale możliwość ich obserwacji występuje zazwyczaj po zmierzchu, często w czasie opadu deszczu i tylko dla osób spostrzegawczych. Zazwyczaj kierowcy i piesi nie są w stanie zauważyć wędrujących traszek ze względu na ich niewielkie rozmiary, ubarwienie i kształt.

W celu zminimalizowania strat w populacji płazów, związanych z ruchem samochodowym, w miejscu



wiosennej migracji do stawów podejmowane są wspólne działania ochronne, w których biorą udział pracownicy Ojcowskiego Parku Narodowego i członkowie Towarzystwa na Rzecz Ochrony Przyrody. Początek tych działań był dość przypadkowy i spontaniczny. W trakcie niedzielnego patrolu Straży Ochrony Przyrody w kwietniu 1997 roku zauważono w południe poruszające się po ruchliwej drodze okazy ropuchy szarej. Chcąc uchronić je przed śmiercią pod kołami samochodów, gołymi rękami, przy użyciu foliowych worków były one zbierane i przenoszone do stawów. W następny weekend zostały umieszczone przy drodze dwie tablice ostrzegawcze „uwaga na płazy”, namalowane przez znajomą plastyczkę. W następnym roku po rozmowach z Dyrekcją OPN udało się zakupić plastikową siatkę, która po pocięciu na 0,5 m pasy, przy pomocy palików i drutu została ustawiona wzdłuż drogi na odcinku 200 m, w miejscu najintensywniejszej migracji. Wzdłuż ustawionego zabezpieczenia zostały wkopane wiaderka, do których miała wpadać część wędrujących zwierząt. W kolejnych latach przybyła ilość siatki, przez co powiększył się ochraniany odcinek drogi do 620 m. W miejscach gdzie nie ma możliwości ustawienia siatki płazy są zbierane bezpośrednio z jezdni i poboczy. Wszystkie okazy po zebraniu są przenoszone w wiadrach i wypuszczane do stawów w miejscach bardziej oddalonych od drogi. W czasie trwania migracji, do południa dyżur przy stawach pełnią pracownicy Parku. Natomiast wieczorami i w weekendy do Piskowej Skale przyjeżdżają członkowie Towarzystwa wyposażeni w odblaskowe kamizelki, latarki czołówki i wiadra z emblematami żaby. W trakcie tych działań prowadzone są obserwacje przyrodnicze, odnotowuje się temperaturę powietrza i stan pogody, odbywa się liczenie przeniesionych ilości okazów poszczególnych gatunków. Pracownicy

Parku prowadzą ponadto monitoring śmiertelności, licząc zabite osobniki i wykazując miejsca szczególnie niebezpieczne. Obecnie w okresie godowym na zagrożonym odcinku dróg są montowane cztery odblaskowe tablice „Uwaga na płazy”, mające na celu zwrócenie uwagi kierowców na mogące pojawić się na jezdni okazy żab i ropuch. Na grobli przy stawach od początku działalności istnieje punkt informacyjno-edukacyjny, gdzie zwiedzający mogą zapoznać się z biologią płazów, z istniejącymi zagrożeniami oraz podejmowanymi działaniami ochronnymi. W tym roku na tablicy zostały zamontowane nowe, aktualne plansze edukacyjne. Oprócz tego w okresie działań rozdawane są ulotki poświęcone płazom, a osoby zainteresowane mogą uzyskać dodatkowe informacje bezpośrednio od osób obecnych na miejscu. Członkowie Towarzystwa dbają ponadto o nagłośnienie akcji ochronnej w mediach (prasa, telewizja), co powoduje większe zainteresowanie tematyką, zmienia stosunek do płazów i ułatwia prowadzenie ochrony.

Oprócz bezpośrednich działań związanych ze zbieraniem i przenoszeniem płazów Dyrekcja OPN i Zarząd TnROP podejmowały rozmowy w celu wykonania stałych zabezpieczeń i przepustów pod drogą umożliwiających płazom w miarę swobodne przemieszczanie się do stawów i z powrotem. Jednak ani rozmowy, ani wizje lokalne z zarządcą drogi nie przyniosły dotychczas żadnych rezultatów. Początkowo nie było warunków technicznych ze względu na niską podbudowę drogi i wysokie lustro wody w stawach, potem pojawiły się problemy z finansowaniem projektów, a wykonany w poprzednim roku kapitalny remont tej drogi w ogóle nie przewidywał takich rozwiązań.

Po przeprowadzonym kilka lat temu pogłębieniu, stawy w Piskowej Skale mają uregulowany poziom i przepływ wody, posiadają niezbędną roślinność

zapewniającą optymalne warunki do rozrodu i rozwoju płazów. Niestety w dalszym ciągu prowadzona ochrona ma charakter prowizoryczny i bezpośrednio związany z czynnościami wykonywanymi przez ludzi. Akcja ta na stałe wpisała się w działania ochronne parku, gdyż na szczęście są jeszcze osoby mogące corocznie poświęcać swój czas w okresie wiosennej migracji płazów.

Ze względu na powstające straty i zniszczenie używanego sprzętu i wyposażenia należałoby w przyszłym roku dokupić siatkę plastikową oraz odpowiednią ilość wiader do wkopywania w ziemię i do przenoszenia. Niezbędne będzie również uzupełnienie oznakowania, wykonanie nowych ulotek i dokupienie akcesoriów (latarki, baterie, rękawiczki, kamizelki itp.).

Jeżeli ktoś z Czytelników magazynu zechciałby finansowo wspomóc podejmowane przez nas działania, to proszę o wpłatę na podany nr konta Towarzystwa z dopiskiem „na ochronę płazów”.

fot. M. Waszkiewicz



Wyniki akcji ochrony płazów w Piskowej Skale w latach 1998-2007

lata	termin migracji godowej płazów	liczba płazów przeniesionych do stawów
1998	2 7 kwietnia	1100 (100 żab, 1000 ropuch)
1999	26 marca 7 kwietnia	1520 (133 żaby, 1387 ropuch)
2000	24 marca 7 kwietnia	2469 (140 żab, 2300 ropuch, 29 traszek)
2001	13 marca 10 kwietnia	5000 (290 żab, 4600 ropuch, 110 traszek)
2002	15 marca 20 kwietnia	6300 (295 żab, 5960 ropuch, 45 traszek)
2003	23 marca 26 kwietnia	9900 (4420 żab, 5400 ropuch, 80 traszek)
2004	22 marca 13 kwietnia	4500 (516 żab, 3906 ropuch, 78 traszek)
2005	31 marca 18 (27) kwietnia	5894 (144 żaby, 5712 ropuch, 38 traszek)
2006	10 kwietnia 25 kwietnia	5106 (69 żab, 5019 ropuch, 18 traszek)
2007	9 marca 18 kwietnia	4778 (48 żab, 4717 ropuch, 13 traszek)

ROWEROWY SZLAK BRZozOWY



„Rowerowy Szlak Brzozowy z elementami dydaktyki” został utworzony w 2006 r. w ramach projektu „Szlaki turystyczne gmin

Zabierzów, Krzeszowice jako miejsce aktywnej edukacji ekologicznej i kulturowej”, realizowanego przez Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody i Szkołę Podstawową w Brzeziu.

Nazwa szlaku wywodzi się od nazwy miejscowości Brzezie i popularnej tu niegdyś brzozy. Dlatego od ubiegłego roku wzdłuż szlaku sadzone są brzozy.



Wyznaczony szlak nie jest trudny, w przeważającej części prowadzi drogami polnymi, leśnymi zapewniającymi swobodną jazdę w izolacji od ruchu samochodowego. „Rowerowy Szlak Brzozowy” o dł. ok. 21 km rozpoczyna się i kończy w miejscowości Brzezie i prowadzi przez: Ujazd, Gacki, Zelków, Krzemionkę, Góry Karniowskie, Dolinę Kobylańską, Dolinę Bolechowicką, Zabierzów łąki.

Wędrując tym szlakiem, nie tylko poprawiamy swoją kondycję i oglądamy atrakcyjne miejsca widokowe, ale korzystając z kart pracy, pogłębiamy wiedzę przyrodniczą.

W tym celu na trasie zostało wyznaczonych dziewięć atrakcyjnych punktów, zwanych przystankami. Na przystankach przewidziane są zajęcia dydaktyczno-wychowawcze z dziećmi. Konspekty zajęć edukacyjnych dostępne są na stronie internetowej www.tnrop.most.org.pl. Zadania dostosowane są do możliwości uczniów kl. IV – VI.

Na pierwszym przystanku w Brzeziu zwracamy uwagę dzieci na właściwe przygotowanie do wycieczki, analizujemy trasę i regulamin. Tutaj dzieci pracują z mapą i skalą.

Z Brzezia kierujemy się do Ujazdu. Tam obserwujemy i rozpoznajemy gatunki drzew oraz próbujemy znaleźć drzewo zasługujące na miano „Pomnika przyrody”.

Następny przystanek znajduje się w Gackach w malowniczym przysiółku Zelkowa, u wylotu Dolinki Kluczwoda. Dzieci zastanawiają się nad potrzebą, wręcz koniecznością ochrony wód naszych rzek.

Z Gacek kierujemy się na Zelków, do miejsca naturalnej odnowy brzozy. Tu można odzyskać siłę i vitalność - brzoza bowiem dodaje pozytywnej energii. Dzieci analizują środowisko lasu brzozowego.

Następny przystanek „Krzemionka” znajduje się w środku lasu. Tam dzieci poznają różnorodność biologiczną lasu mieszanego, próbują oceniać stopień skażenia powietrza.

Po opuszczeniu lasu znajdujemy się na Górach Karniowskich. Stąd roztacza się doskonały widok na Zabierzów, Kraków, a przy dobrej widoczności, na Tatry. Tu dzieci relaksują się, doceniają piękno ojczystej przyrody.

Dalsza trasa prowadzi do jednej z najpiękniejszych dolinek jurajskich, tj. Doliny Kobylańskiej. Zadaniem dzieci jest obserwacja i badanie skał wapiennych.

Następny przystanek znajduje się u wylotu jednej z najmniejszych, lecz najbardziej malowniczych Dolinek Podkrakowskich przy Dolinie Bolechowickiej. W pobliżu wypływa źródło krasowe – pomnik przyrody nieożywionej, gdzie dzieci zajmują się badaniem wody.

Ostatni przystanek znajduje się w Zabierzowie. Tam dzieci poznają różnorodność biologiczną łąki, szczególną uwagę zwracając na rdest węzownik.

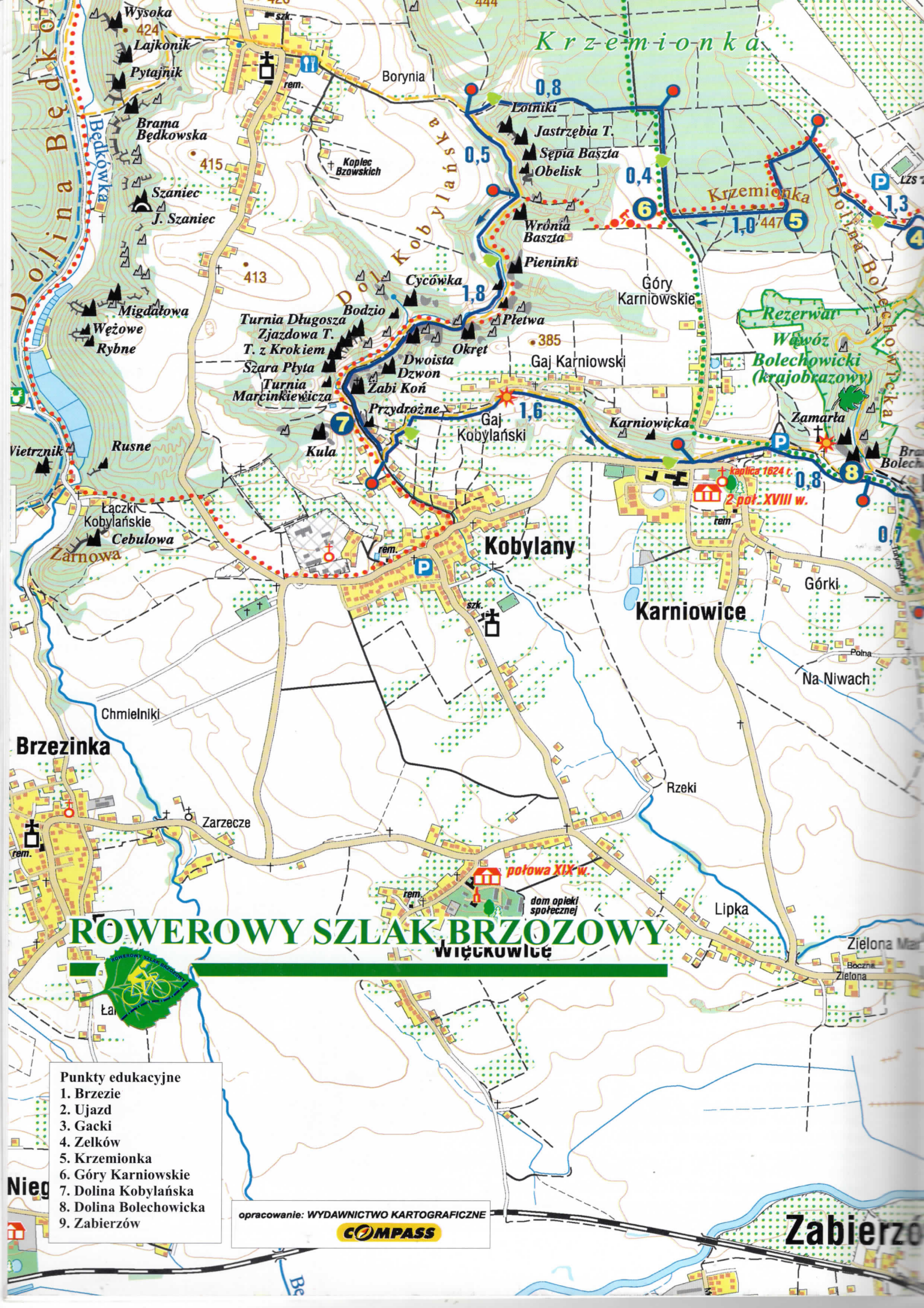
„Rowerowy Szlak Brzozowy” rozpoczyna się i kończy w miejscowości Brzezie do której można dojechać z Krakowa autobusem MPK linii 268 (uwaga przewóz roweru jest możliwy wyłącznie za zgodą kierowcy autobusu, przy wsiadaniu na początkowym przystanku). Autobusy MPK linii 248, 268, 278 (początkowy przystanek Bronowice Nowe) dojeżdżają również do innych miejscowości położonych na szlaku.

W szkole podstawowej w Brzeziu, w siedzibie Towarzystwa na Rzecz Ochrony Przyrody (ul. Krowoderska 49/1 Kraków) oraz Fundacji Wspierania Inicjatyw Ekologicznych (ul. Czysa 17/4 Kraków) otrzymać można foldery z mapą szlaku.

Serdecznie zapraszamy na wędrowkę „Rowerowym Szlakiem Brzozowym”.



Jako pierwsi szlak przetestowali nauczyciele ze szkoły w Brzeziu oraz zarząd Towarzystwa na Rzecz Ochrony Przyrody



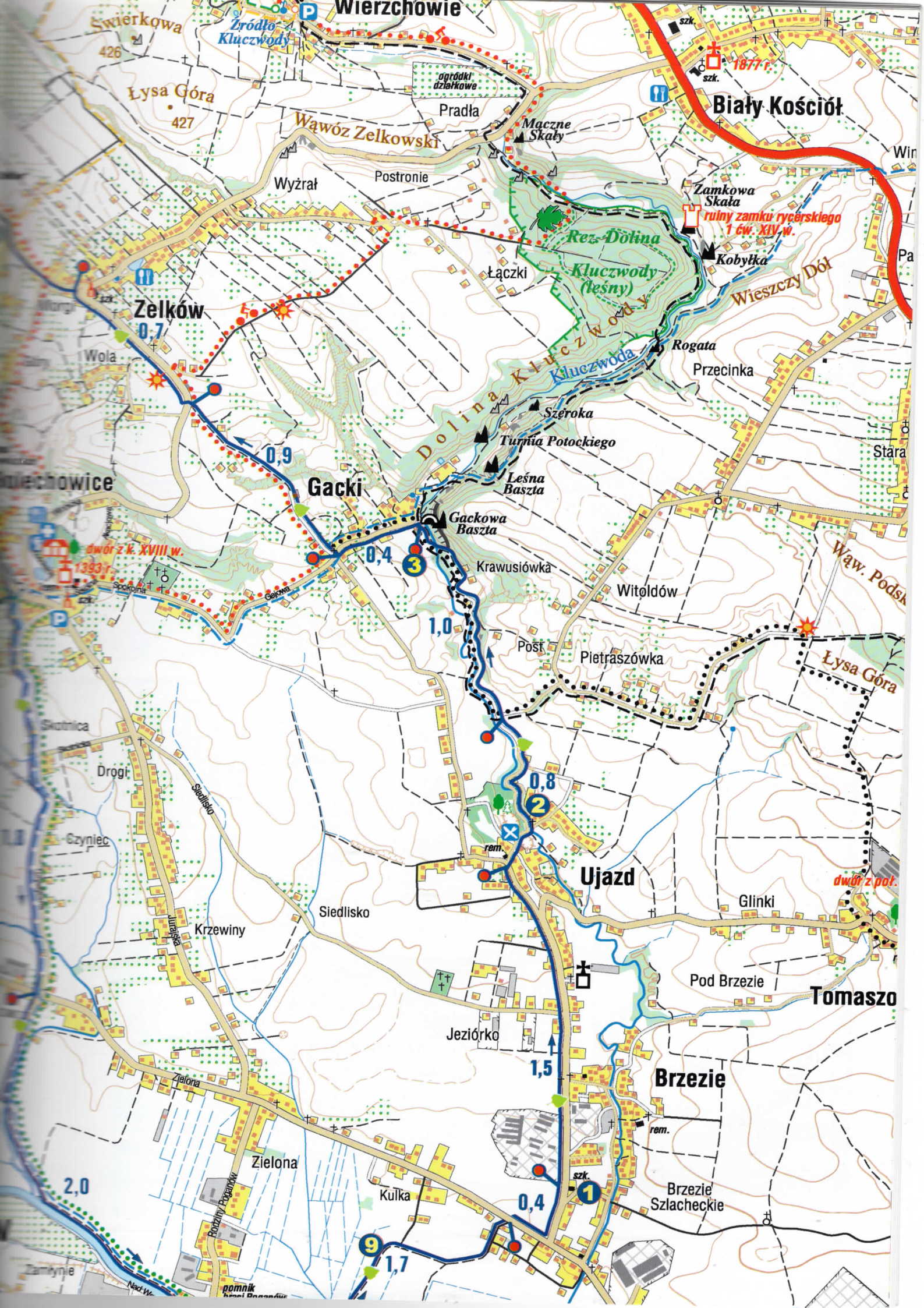
ROWEROWY SZLAK BRZOZOWY

Punkty edukacyjne

1. Brzezina
2. Ujazd
3. Gacki
4. Zelków
5. Krzemionka
6. Góry Karniowskie
7. Dolina Kobyłańska
8. Dolina Bolechowska
9. Zabierzów

opracowanie: WYDAWNICTWO KARTOGRAFICZNE

COMPASS





Las łęgowy w Przegorzalach
fot. M. Waszkiewicz

Krakowska dżungla nad Wisłą



Nadrzeczne lasy łęgowe są najbogatszymi w gatunki roślin i zwierząt europejskimi zbiorowiskami leśnymi. Swoim wyglądem, z gęstym podszycem i płataniną pnączy, praktycznie nie do przebycia w lecie, bardziej przypominają tropikalną dżunglę niż europejski las. Łęgi wierzbowo-topolowe to dzisiaj w Polsce ogromna rzadkość. Szacuje się, że zachowały się na obszarze

mniejszym niż 5% pierwotnego arealu, a w swej postaci dojrzałej mniej niż 1% i są zagrożone całkowitym zanikiem.

Na terenie Krakowa taki las łęgowy zachował się pomiędzy Salwatorem a Przegorzałami. Teren na którym rośnie nie nadawał się do wykorzystania gospodarczego przez ludzi (liczne wykopy po pobraniu ziemi do budowy wałów, oczka wodne, systematyczne wylewy

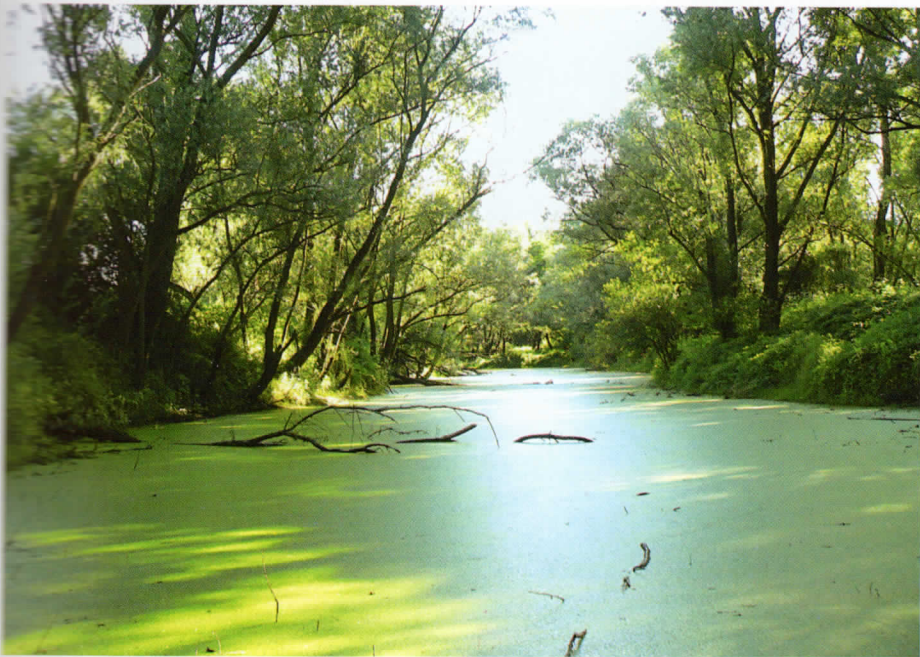
Wisły) i dzięki temu same obsiały się tu wierzy i topole. Wyrósł wspaniały las łęgowy z ponad 50letnimi drzewami. Las wyjątkowo cenny z kilku powodów: jest lasem naturalnym, posiada bardzo dużą wartość biocenotyczną i krajobrazową.

Jego wielką atrakcją są z pewnością ptaki. Łęg w Przegorzałach jest ważnym ogniwem w korytarzu ekologicznym Polski jakim jest Wisła. Jest miejscem odbywania lęgów, żerowania i schronienia podczas wędrówek ptaków. Na terenie tym występuje ok. 60 gatunków ptaków, w większości objętych ochroną gatunkową. Wśród nich znajdują się derkacz, krogulec oraz dzierzba gąsiorek gatunki chronione Dyrektywą Ptasią Unii Europejskiej. Oprócz ptaków występują tutaj chronione płazy, gady, bobry, wydry i zwierzęta nie podlegające ochronie gatunkowej (sarny, zające, lisy).

Niezaprzeczalnym atutem tego terenu są walory krajobrazowe, a zwłaszcza 15 oczek wodnych.

Łęg zwierzyniecki pełni również inne ważne funkcje. Jest wykorzystywany w celach wypoczynkowych, zdrowotnych, estetycznych. Jest dla wielu mieszkańców Krakowa często jedynym miejscem wypoczynku i kontaktu z dziką przyrodą.

Las ten jest także idealnym miejscem do prowadzenia edukacji ekologicznej.



Wycieczki edukacyjne dla mieszkańców Krakowa prowadzi tutaj Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne. Wytyczenie ścieżki przyrodniczej oraz umieszczenie kilku wkomponowanych w otoczenie ambon umożliwiających obserwację ptaków i innych zwierząt mogłoby spowodować, że las stałby się doskonałym terenem do kształcenia ekologicznego.

Wysokie walory przyrodnicze i krajobrazowe, a także zagrożenie lasu wycinką były powodem starań krakowskich organizacji ekologicznych o objęcie terenu ochroną w formie użytku ekologicznego. Instytut Nauk o Środowisku Uniwersytetu Jagiellońskiego proponował nawet utworzenie tutaj rezerwatu.

Łęg w Przegorzalach jest przykładem wspaniałej, dzikiej, nie ujarzmionej przyrody. Lasem, który teoretycznie jest chroniony. Łęgi wierzbwotopolowe podlegają ochronie prawnej na mocy rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie określenia rodzajów siedlisk przyrodniczych podlegających ochronie, oraz Dyrektywy Siedliskowej Unii Europejskiej. Cały czas jednak trwają starania o jego zniszczenie.

Po raz pierwszy las był poważnie zagrożony w 1997 r. kiedy to Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej w Krakowie przystąpiła do jego wycinki w ramach tzw. ochrony przeciwpowodziowej. Tylko zdecydowana postawa organizacji ekologicznych spowodowała pozostawienie lasu. Przez długi okres czasu obrońcy lasu byli jednak przez hydrotechników i urzędników publicznie obrażani - jako ludzie nieodpowiedzialni, niedouczeni, opowiadający brednie na temat wartości przyrodniczych terenu. Dzisiaj już nie ma żadnych wątpliwości, że teren jest cenny przyrodniczo. Nieste-



ty, pomimo zawartych w „Programie ochrony środowiska dla Miasta Krakowa” oraz „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa” informacji o walorach przyrodniczych i konieczności objęcia terenu ochroną, wnioski organizacji ekologicznych o objęcie terenu ochroną nie doczekał się realizacji z powodu sprzeciwu hydrotechników.

Od kilku lat Urząd Miasta Krakowa planuje budowę w tym miejscu tzw. Trasy Pychowickiej. Trasa przebiegać ma przez rzekę Rudawę, a następnie tunelem pod Wzgórzem Św. Bronisławy, po wyjściu z tunelu: przez las łęgowy w Przegorzalach, nowym mostem przez Wisłę, Skąły Twardowski (z niwelacją Księżej Góry za pomocą materiałów wybuchowych). Wszystko to na terenie Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego. W dalszej części Trasa Pychowicka ma się połączyć, poprzez Zakrzówek, z Trasą

Łagiewnicką. Według władz miasta stanowić to ma tzw. III obwodnicę Krakowa. Zwolennicy budowy trasy zapominają jednak, że od czasu stworzenia tej koncepcji minęło 30 lat i należałoby ją zweryfikować, ponieważ wokół Trasy Łagiewnickiej powstały gęsto zamieszkałe osiedla mieszkaniowe. W tej sytuacji trudno mówić, że trasy te będą stanowiły obwodnicę Krakowa. Raczej należałoby powiedzieć, że będą generowały ruch samochodowy do centrum miasta, a zniechęcały kierowców do korzystania z prawdziwej obwodnicy omijającej Kraków - tzw. Wielkiej Obwodnicy. Plany urzędu miasta są przedmiotem sprzeciwu zarówno Towarzystwa na Rzecz Ochrony Przyrody, jak i lokalnych stowarzyszeń i komitetów mieszkańców. Protestami tymi jednak urzędnicy miejscy wydają się nie przejmować. Trwają prace nad przygotowaniem planów zagospodarowania przestrzennego dla Trasy Pychowickiej oraz postępowanie administracyjne w sprawie lokalizacji Trasy Łagiewnickiej.

Fot. M. Waszkiewicz



Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Katowicach
Filia w Zawierciu
ul. Polska 35, 42-400 Zawiercie tel/fax 032 6723536

Zasadniczym warunkiem zachowania własnej kultury i jej trwania jest przekaz dziedzictwa kulturowego. Z racji geograficznego położenia miasta, określanego mianem „Zawiercie Bramą na Jurę”, biblioteka od wielu lat gromadzi materiały dotyczące Jury Krakowsko - Częstochowskiej ze szczególnym uwzględnieniem powiatu zawierciańskiego i okolic.

Zbiory te służą nauczycielom i uczniom w realizacji regionalnej ścieżki międzyprzedmiotowej. Z publikacji korzystają studenci a także indywidualni czytelnicy pragnący zaspokoić osobiste zainteresowania regionem, w którym żyją. Kierownictwo Biblioteki Pedagogicznej zwraca się z prośbą do różnych instytucji kulturalno - oświatowych, organizacji i wydawnictw o przekazywanie placówce publikacji dotyczących Jury, w myśl hasła, że biblioteka to doskonałe źródło informacji o regionie.



Las łęgowy w Przegorzałach.
fot. M. Waszkiewicz

Ocalić bioróżnorodność na Jurze

Od kilka lat Stowarzyszenie Środowisko i My w ścisłej współpracy z Towarzystwem na Rzecz Ochrony Przyrody, Fundacją Bioregion Jura oraz Fundacją Partnerstwo dla Środowiska zajmuje się propagowaniem nasadzeń starych odmian i gatunków drzew i krzewów owocowych w sadach produkcyjnych, ogrodach przydomowych, zadrzewieniach śródpolnych oraz szpalerach żywopłotowych. Powyższe działania opierają się na współpracy ze szkołami, którzy do swojej produkcji wykorzystują materiał (podkładki i okulanty) starych, tradycyjnych odmian drzew i krzewów owocowych. Prowadzona przez Stowarzyszenie Środowisko i My Publiczna Szkoła Podstawowa w Czajowicach w bieżącym roku szkolnym pod kierunkiem w/w organizacji realizowała projekt Fundacji Partnerstwo dla Środowiska „Zdrowe, pożyteczne i estetyczne”. Szczególną uwagę zwróciła na żywopłoty stanowiące granice upraw rolnych, szpalery żywopłotowe dzielące posesje, żywopłoty obronne i ochronne przy drogach (stanowiące zasłony przed śniegami, zawiejami i silnymi wiatrami). Do tego typu nasadzeń wykorzystano rodzime gatunki drzew i krzewów z uwzględnieniem lokalnej tradycji. Jako pierwsze tego typu nasadzenia zrealizowano w sezonie wiosennym bieżącego roku. Zasadzono m.in. tradycyjne, odporne na choroby odmiany krzewów jagodowych: porzeczki i agrest, malinę polskiej hodowli, dwa gatunki leszczyny, jarzębinę, bez czarny, różę jadalną, pigwę. Ponadto utworzono szpaler na bazie podpór drewnianych pnączy: winorośl, jeżyna tradycyjna i bezkolcowa. Są to pnącza chętnie sadzone przez ludność, gdyż dają dużą ilość wartościowych owoców spożywanych w postaci świeżej, jak i wykorzystywanych do różnego typu smacznych przetworów. Ważne miejsce stanowią również wysokie krzewy występujące w naturalnych ekosystemach: jarzębina, leszczyna, bez czarny, głóg, dzika róża, tarnina. Są to szczególnie cenione egzemplarze do tworzenia wysokich szpalerów ochronnych dekoracyjnych. Ich owoce są cenne zarówno dla ludzi (w tym ziołolecznictwo), jak i dla zwierząt. W programie ujęto także nasadzenia wysokich drzew liściastych (grab, buk, lipa, jesion, jawor). Wykorzystano je do utworzenia szpalerów wysokich żywopłotów obronnych oraz nasadzeń grupowych. Zakup tych drzew został sfinansowany przez Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody”.

Celem tych działań jest podnoszenie świadomości ekologicznej mieszkańców gminy Wielka Wieś, nawiązanie zerwanych więzi międzypokoleniowych, stworzenie przykładów miejsc zrównoważonego rozwoju z wykorzystaniem gatunków i odmian drzew i krzewów mało podatnych na choroby oraz odpornych na niskie temperatury. Taki dobór odmian i gatunków eliminuje konieczność stosowania środków chemicznej ochrony roślin, zatem plony również nie zawierają ich pozostałości. W ten sposób szkoła będzie mogła również produkować zdrową żywność. Tego typu działania na terenie Szkoły w Czajowicach będą służyły jako przykład dla uruchomienia analogicznych nasadzeń na terenie pobliskich miejscowości.

Realizowany projekt przyczyni się także do rozpropagowania różnego rodzaju przetwórstwa owoców. W tym celu uczniowie szkoły zbierają wśród miejscowej ludności dawne tradycyjne metody konserwacji, przechowywania i przetwarzania zebranego surowca oraz jego wykorzystania w formie półproduktu do pieczenia ciast itp. Zostaną one opracowane i wydane w formie poradnika „Przetwory domowe - smaczne i zdrowe”.



Drzewa i krzewy wykorzystywane do nasadzeń żywopłotowych są nie tylko źródłem owoców spożywanych przez ludzi, ale stanowią również doskonały pokarm dla zwierząt, a szczególnie ptactwa. Oprócz wartości pokarmowych są znakomitym miejscem lęgowym dla ptaków, a także dają również naturalne schronienie dla wielu zwierząt: drobnych ssaków polnych i leśnych, oraz gadów i płazów.

W ramach realizowanego projektu szkoła ze środków Fundacji Partnerstwo dla Środowiska zakupiła również kombajn stolarski, który pozwoli m.in. na podjęcie produkcji elementów małej architektury drewnianej oraz innych elementów wykorzystywanych w ogrodnictwie i sadownictwie. Tego typu urządzenie będzie również służyło do wyrobu przyborów i drobnych sprzętów potrzebnych w gospodarstwach domowych. Obecnie zbierane są takie eksponaty, które posłużą za prototypy. Będzie to doskonały przykład rozwoju małej przedsiębiorczości przy zaangażowaniu wielopokoleniowej społeczności lokalnej.

Uwieńczeniem tych prac będzie również przygotowanie w Izbie Regionalnej Publicznej Szkoły Podstawowej w Czajowicach działu, w którym zostaną one zgromadzone i szczegółowo opisane jako przedmioty używane dawniej i dziś. Oficjalne otwarcie Izby nastąpi podczas w dniu 9 września 2007 roku.

Zajmując się powyższym tematem nasze organizacje mają na celu zarówno ochronę przyrody ze szczególnym uwzględnieniem zagrożonych ekosystemów, jak i dbałość o wdrażanie wśród lokalnej ludności edukacji proekologicznej oraz stworzenie możliwości dodatkowego zarobkowania, jakie daje realizacja w/w programu.

Sadzonki drzew zostały zakupione w ramach projektu „Jurajskie krajobrazy” realizowanego dzięki wsparciu finansowemu:



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KRAKOWIE



Białka, Zdów Młyny
fot. Michał Demel

Wiesława Graglewska

Rady na odpady

Na terenie gminy Wielka Wieś Stowarzyszenie Środowisko i My prowadzi sieć punktów nieodpłatnego przyjmowania posegregowanych surowców wtórnych. W punktach tych nieodpłatnie przyjmowane są od mieszkańców i firm surowce wtórne uprzednio posegregowane. Pieniądze przeznaczone są na pomoc szkołom i na cele Stowarzyszenia.

Kontenery do segregacji odpadów Stowarzyszenie otrzymało od Towarzystwa na Rzecz Ochrony Przyrody Oprócz kontenerów do zbiórki surowców służą worki foliowe z odpowiednimi kolorowymi nadrukami. Firma Euro-Sort (zajmująca się skupem surowców wtórnych) dostarcza nieodpłatnie worki na posegregowane odpady trafiające do punktów nieodpłatnego przyjmowania surowców wtórnych, a następnie skupuje zebrane surowce. Punkty nieodpłatnego przyjmowania surowców wtórnych organizują odbiór od kilku sklepów surowców wtórnych (firma Euro-Sort wydaje zaświadczenia dla tych sklepów o przekazywaniu odpadów). Surowce z punktu odbierane są przez firmę Euro-Sort po telefonicznym zgłoszeniu zapewnienia kontenerów. Istnieje możliwość wcześniejszego podstawienia kontenera, celem zgromadzenia większej ilości surowca jednego rodzaju.

Koncepcja prowadzenia takich punktów jest oryginalna. Od innych punktów różni się kilkoma rzeczami:

- przyjmowany jest pełny asortyment surowców.
- Przynoszone surowce są odbierane przez opiekunów punktów i dopiero przez nich wrzucane do kontenera.

Dzięki temu wyeliminowane są przypadki mieszania surowców, wrzucania śmieci oraz kradzieży. Opiekunowie zwracają uwagę na to w jakim stanie są przynoszone surowce tzn. butelki bez zakrętek, bez nalepek, umyte itd. Jest to akceptowalne i surowce dostarczane są w odpowiednim stanie. Taka koncepcja wymaga większego zaangażowania się opiekunów, ale nie zauważamy z tym większych problemów. Jednocześnie nie ma później potrzeby kolejnego segregowania odpadów po wyjęciu z kontenera, mycia itd. Zawartość kontenera jest od razu gotowa do przekazania.

- Mieszkańcy, właściciele lokalnych sklepów przekazują surowce nieodpłatnie. Surowce te są następnie sprzedawane firmie Euro-Sort, a pieniądze trafiają do szkoły lub na lokalne działania ekologiczne. Mieszkańcy widząc nie tylko efekt ekologiczny, swój zysk finansowy (mniejsze ilości odpadów w gospodarstwie, a więc mniejsze opłaty za wywóz śmieci), ale także że w ten sposób pomagają swoim dzieciom w pełni popierają taki system gospodarki odpadami.

Lokalizacja punktów przyjmowania surowców wtórnych na terenie Gminy Wielka Wieś:

- Szkoła Stowarzyszenia Środowisko i My Publiczna Szkoła Podstawowa w Czajowicach
- Gospodarstwo członka Stowarzyszenia Środowisko i My Zygmunta Grzybowskiego w Czajowicach
- Sklep w Czajowicach
- Szkoła Podstawowa w Bębnie
- Szkoła Podstawowa w Modlnicy
- Sklep Agaty Szumny, Biały Kościół 65

- Gospodarstwa członków i sympatyków Stowarzyszenia Środowisko i My w Białym Kościele:

- Piotr Grzybowski, Biały Kościół 65
- Izabela Wójcik, Biały Kościół 106
- Adam Litewka, Biały Kościół 101.

Stowarzyszenie posiada podobne punkty m.in. w Gminie Skała oraz przy Pensjonacie Grażyna w Rabce. Obecnie tworzone są punkty nieodpłatnego przyjmowania w innych gminach jurajskich.

Otwieranie punktów nieodpłatnego przyjmowania posegregowanych surowców wtórnych poprzedzone jest szeroką akcją informacyjną prowadzoną przez członków Stowarzyszenia Środowisko i My, zasady segregacji dostarczane są mieszkańcom na piśmie przez uczniów szkół i ich rodziców. Niezbędne informacje są ponadto wywieszone w każdym z punktów, a ich opiekunowie służą również doradztwem.

Do punktów nieodpłatnego przyjmowania surowców trafiają również surowce zbierane podczas systematycznego sprzątania danych miejscowości, odbywania wycieczek czy też zebrane podczas organizowania różnych imprez masowych.

Niezwykle cenne w tym działaniu jest to, że nie są to doraźne akcje sprzątania świata, a jest to działanie systematyczne.

W miejscowościach, w których mieszkańcy szczególnie zaangażowani są w segregację surowców jeden raz w miesiącu w wyznaczonych godzinach do każdego gospodarstwa podjeżdża samochód firmy Euro-Sort, który na miejscu odbiera posegregowane surowce. Dotyczy to m.in. mieszkańców wsi Czajowice.



31-043 Kraków
ul. Stolarska 13/22
tel. 421 32 27, fax 421 02 69

Nie płać za wywóz odpadów!
Chroń środowisko!

**PUNKTY NIEODPŁATNEGO
PRZYJMOWANIA
POSEGREGOWANYCH
SUROWCÓW WTÓRNYCH**

Przyjmujemy:

- Makulaturę
- Puszki aluminiowe
- Akumulatory
- Szkło białe
- Szkło kolorowe
- Butelki plastikowe
- Żłom
- Folię
- i inne

Przyjmujemy:

- Makulaturę
- Puszki aluminiowe
- Akumulatory
- Szkło białe
- Szkło kolorowe
- Butelki plastikowe
- Żłom
- Folię
- i inne

Współorganizatorami akcji są:

- Zygmunta Grzybowski Czajowice 44
- Piotr Grzybowski Biały Kościół 96
- Izabela Wójcik Biały Kościół 106
- Agata Szumna Biały Kościół 65
- Szkoła Podstawowa w Bębnie
- Szkoła Podstawowa w Modlnicy

**Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody
Fundacja Partnerstwo dla Środowiska
Al. Wtór**



Plać mniej!

Chroń środowisko! Nie wyrzucaj i nie spalaj śmieci!

Przestań zatruwać wodę, którą pijesz i powietrze, którym oddychasz!

ZASADY SEGREGOWANIA ŚMIECI

Makulatura gazetowa

wrzucaj

- stare koperty, worki papierowe, zużyte zeszyty, przeczytane gazety i czasopisma, katalogi, oferty, prospekty, niepotrzebne książki itp.

Karton

wrzucaj

- tylko kartonowe pudełka i arkusze kartonu

nie wrzucaj

- wielowarstwowych kartonów po mleku i napojach, tzw. tetrapaków
- papieru nadpalonego
- opakowań, które oprócz papieru zawierają folię
- kalek i papierów przebitkowych

Białe szkło

wrzucaj

- tylko białe szkło: butelki po alkoholu, sokach, napojach, słoiki bez nakrętek, zamknięć, obrączek
- stłuczkę szklaną białą bez nalepek

nie wrzucaj

- szkła kolorowego
- porcelany, ceramiki, fajansu,
- szkła użytkowego (np. zbrojonego)
- żarówek, lamp neonowych i halogenowych są to odpady niebezpieczne
- luster
- opakowań z lekarstwami i po lekarstwach, termometrów, strzykawek są to odpady niebezpieczne
- nakrętek, korków, kapsli
- naczyń żaroodpornych

Szkło kolorowe

wrzucaj

- butelki, słoiki i inne opakowania szklane bez nakrętek, obrączek, kapsli, zamknięć koloru zielonego, brązowego itp.
- kolorową stłuczkę szklaną bez nalepek

nie wrzucaj

- szkła białego
- nakrętek, korków, kapsli, zamknięć
- ceramiki, porcelany, fajansu
- naczyń żaroodpornych

Folia

wrzucaj

- czyste worki foliowe, zużyte reklamówki, inne opakowania z folii

nie wrzucaj

- folii połączonej z kartonem i innymi elementami wykonanymi z innego surowca

Plastik

wrzucaj do oddzielnych pojemników

- czyste butelki PET bez nakrętek i obrączek
- czyste opakowania plastikowe bez nalepek
- zabawki plastikowe z usuniętymi elementami nie wykonanymi z plastiku

nie wrzucaj

- butelek po olejach jadalnych
- skrzynek po napojach i plastikowych butelek wielokrotnego użycia zwracamy do sklepu lub wrzucamy oddzielnie

Aluminium

wrzucaj

- zgniecione puszki aluminiowe po napojach
- folię aluminiową
- nakrętki z butelek po alkoholu

nie wrzucaj

- puszek wykonanych z blachy stalowej, w razie wątpliwości sprawdź magnesem

Metal

wrzucaj

- czyste puszki z blachy stalowej po napojach i konserwach
- drobny złom: drut, nakrętki stalowe od napojów i słoików, kapsle, rury

nie wrzucaj

- puszek po farbach, lakierach, aerozoluach, opakowań po środkach ochrony roślin są to odpady niebezpieczne
- odpadów o dużych wymiarach: kuchenek, lodówek, pralek, grzejników itp.

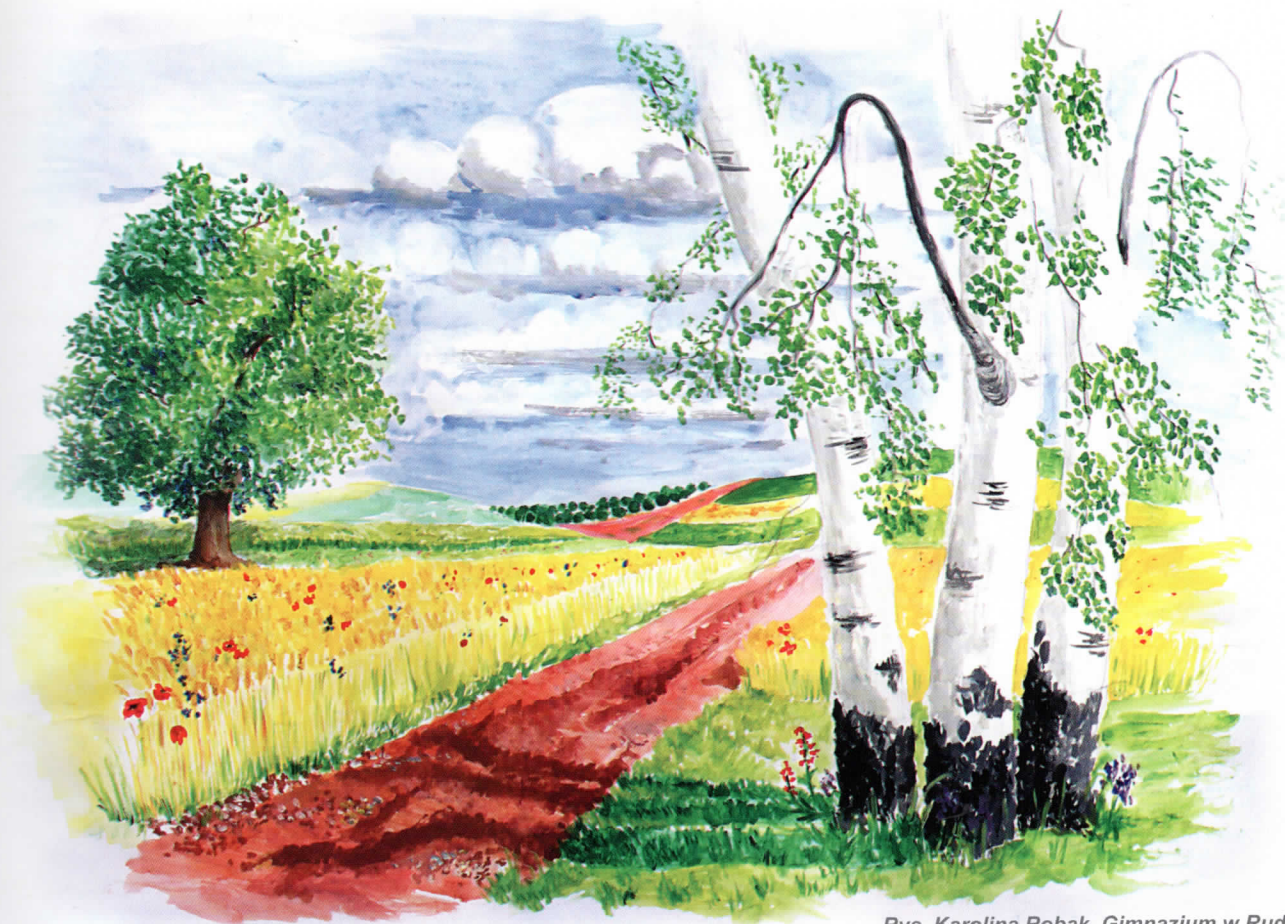


Jura w oczach dzieci

W ramach projektu „Jurajskie krajobrazy” Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody zorganizowało konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży którego tematem były walory przyrodniczo-krajobrazowe Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Konkurs poprzedzony został organizacją przez szkoły plenerów malarskich dla dzieci. Zajęcia prowadzone na terenach ciekawych pod względem przyrodniczym, krajobrazowym i kulturowym miały na celu zwrócenie uwagi dzieci na piękno tych terenów oraz budowę związków emocjonalnych z danym miejscem. Na konkurs wypłynęło 115 prac.

I miejsca w konkursie zajęli: Karolina Robak z Rudawy (gimnazja), Klaudia Kulawik (klasy I-IV szkół podstawowych) i Paulina Rudy (klasy IV- VI) z Chechła, Natalia Miotela z Bębła (przedszkola).





Rys. Karolina Robak, Gimnazjum w Rudawie



Klaudia Kulawik, Szkoła Podstawaowa w Chechle



Zamek Ogrodzieniec
fot. Michał Demel

OBYWATEL

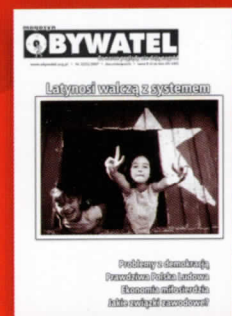
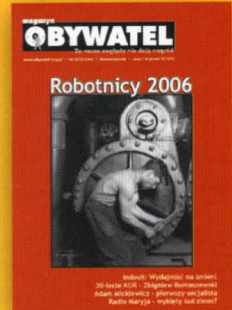
Tylko u nas:

- Lewica, która kocha swoją Ojczyznę
- Prawica, która nie kocha wolnego rynku
- Inteligencja, która promuje populizm
- Ekolodzy, którzy nie promują gejów i lesbijek
- Anarchiści, którzy nie ubóstwiają Michnika
- Socjaliści, którzy nie ubóstwiają biurokracji
- Ateiści, którzy nie chorują na antyklerykalizm
- Katolicy wolni od dewocji
- ludzie Pierwszej „Solidarności”, którzy nie weszli do Salonu

i wiele innych rzeczy,
których nie znajdziesz w żadnej innej gazecie!

Co dwa miesiące
w Empikach, salonach prasowych Ruch,
Kolporter i In Medio oraz w prenumeracie
100 stron ciekawej lektury.

Codziennie
aktualizowana strona internetowa
www.obywatel.org.pl
z mnóstwem tekstów
bieżących i archiwalnych.



Przesyłamy bezpłatny egzemplarz
archiwalny, po otrzymaniu koperty
A4 z dopiskiem „Egzemplarz pro-
mocyjny” z adresem zwrotnym oraz
naklejonym znaczkiem za 2 zł.

Adres redakcji: „Magazyn Obywatel”;
90-734 Łódź; ul. Węckowskiego 33/127

WWW.OBYWATEL.ORG.PL

Za nasze poglądy nie dają nagród...

